

TADEUSZ CIEŚLAK (Warszawa)

Reforma pruskiego prawa wyborczego w okresie imperializmu

1. Szczególne znaczenie pruskiego prawa wyborczego. 2. Wprowadzenie „trójklasowego“ prawa wyborczego. 3. Zasady „trójklasowego“ prawa wyborczego. 4. Krytyka ze strony klasyków marksizmu. 5. Problem reformy prawa wyborczego w okresie kapitalizmu przedmonopolistycznego. 6. Problem reformy w okresie imperializmu.

1. SZCZEGÓLNE ZNACZENIE PRUSKIEGO PRAWA WYBORCZEGO

Stanowe reprezentacje feudalne nie odpowiadały stosunkom kapitalistycznym, nawet przy tak powolnym ich zwyciężaniu jak to miało miejsce w Prusach i dlatego problem wprowadzenia demokratycznego prawa wyborczego należał do zasadniczych postulatów rewolucji 1848 r. Słusznym osądem ówczesnej sytuacji jest stwierdzenie, że „zwycięstwo i klęska demokratycznego prawa wyborczego w rewolucji niemieckiej 1848/49 są... jak najściślej związane ze zwycięstwem i klęską demokratów w tej rewolucji“¹. Burza rewolucyjna doprowadziła do szybkiego wymieszenia dawnych stanowych zasad wyborczych i wprowadzenia równego i tajnego prawa wyborczego. W kilkanaście dni po „sławnych dniach marcowych“, bo już 2 kwietnia 1848 r. rząd przedłożył projekt demokratycznego prawa wyborczego. Demokratyczność jego miała charakter bardzo ograniczony, bo projekt przewidywał przy aktywnym prawie wyborczym wysoką granicę wieku (24 lata), roczny cenzus osiadłości, wyłączał kobiety, czeladź i służbę domową oraz pobierających wsparcia z kas ubogich (publicznych). W dodatku przewidywał pośredniość wyborów. Ustawa uchwalona 8 kwietnia 1848 r. zasługiwała jednak na miano postępowej i demokratycznej, bo opierała się na zasadzie równości i tajności wyborów, obniżała cenzus osiadłości do 6 miesięcy, a liczbę mandatów uzależniała wyłącznie do liczby ludności². W warunkach ówczesnego państwa pruskiego były to znaczne osiągnięcia. Rozpędzenie zgromadzenia wybranego tym systemem wyborczym i narzucenie konstytucji z 5 grudnia 1848 r. w niewielkim stopniu zmieniło zasady prawa wyborczego.

¹ G. Schilfert, *Sieg und Niederlage des demokratischen Wahlrechts in der deutschen Revolution 1848/49*, Berlin s. l. 1952, s. 319.

² H. Gerlach, *Die Geschichte des preussischen Wahlrechts*, Berlin 1908, s. 8.

Nowa ustawa wyborcza, podkreślająca swój oktrojowany charakter, jednak zachowywała dla niższej izby równość i tajność wyborów. Wprowadzenie dodatkowego określenia, że czynne prawo wyborcze posiada każdy samodzielny obywatel pruski, przy zachowaniu poprzednich wymogów, okazało się niegroźne wobec wyjaśnień rządu o jego nieskuteczności w stosunku do kręgu wyborców ustalonych przez poprzednią ustawę. Nie tylko demokraci rozumieli wagę prawa wyborczego, lecz również ich przeciwnicy — ugrupowania reakcyjne — traktowali tę dziedzinę życia państwowego jako szczególnie ważną i nie szczędzili wysiłku, by ukształtować ją w najdogodniejszy dla siebie sposób. Jednym z pierwszych posunięć zwycięskiej reakcji pruskiej było zreformowanie grudniowego prawa wyborczego, które jednak narzucone było ostatecznie naciskiem mas w 1848 r., mimo podkreślania oktrojowania i wyeliminowania „groźnych“ postanowień ustawy z dnia 8 kwietnia 1848 r. ¹ z dnia 6 grudnia 1848 r. Pruska reakcja wprowadziła system „trójklasowy“, nie troszcząc się nawet o jego zgodność z oktrojowaną konstytucją z dnia 5 grudnia 1848 r. Ten nowowprowadzony system prawa wyborczego był przedmiotem niesłabnącej obrony ze strony klas posiadających, które uważały go za fundament własnej władzy i zachowały nawet po wprowadzeniu powszechnego, tajnego i równego prawa w wyborach do Sejmu Rzeszy. System „trójklasowy“ został zachowany w Prusach aż do upadku Niemiec hohenzollernowskich, mimo że był atakowany od momentu ogłoszenia ³, a szczególnie ostro w okresie imperializmu. Nawet wzmożenie siły ataku przeciwko reakcyjnemu prawu wyborczemu pod wpływem rewolucji rosyjskiej 1905—1907 r. ⁴ nie doprowadziło do zmiany sytuacji i junkiersko-burżuazyjny rząd pruski gotów był raczej doprowadzić do wojny domowej, aniżeli przeprowadzić istotną reformę prawa wyborczego. „Trójklasowe“ prawo wyborcze chroniło władzę junkrów i wielkiej burżuazji w sposób tak skuteczny, że uważały one zachowanie tego systemu prawa wyborczego za fundament swojej władzy. Na odcinku walki o reformę pruskiego prawa wyborczego koncentrowały swoje wysiłki elementy demokratyczne Prus, a szczególnie klasa robotnicza, kierująca siłami zainteresowanymi demokratyzacją ustroju. Bezskuteczność walki o reformę pruskiego prawa wyborczego była nie tylko ilustracją potęgi junkiersko-burżuazyjnej, ale równocześnie i oskarżeniem prawicowego kierownictwa partii socjaldemokratycznej, które nie zdobyło się na zastosowanie skuteczniejszych środków walki i hamowało wystąpienia mas, głosząc konieczność oczekiwania na dobrowolne ustępstwa ze strony junkiersko-burżuazyjnego rządu.

³ G. Schilfert, op. cit., s. 288 i nast.

⁴ L. Stern, R. Sauerzapf, *Die Auswirkungen der ersten russischen Revolution von 1905—1907 auf Deutschland*, Wstęp do tomu II *Archivalische Forschungen zur Geschichte der deutschen Arbeiterbewegung*, Berlin 1954, s. XLVI.

Podwójnym ciężarem było pruskie prawo wyborcze dla ziem zamieszkałych w większości przez ludność polską. Nie tylko pozbawiało ono masy chłopskie i robotnicze jakiegokolwiek istotnego wpływu na skład izby niższej ale i służyło wzmocnieniu ucisku narodowego. Na zawłaszczonych ziemiach polskich było ono stosowane w sposób dotkliwie upośledzający Polaków. Przy wszelkich debatach nad ewentualną reformą prawa wyborczego klasy rządzące Prus najczęściej żądały wyłączenia ziem pruskich z rzędu ziem, które podlegałyby demokratyczniejszemu prawu wyborczemu i domagały się pozbawienia Polaków możliwości polepszenia sytuacji prawnej. Dlatego ludność polska w swej większości brała żywy udział w zmaganiach o reformę prawa wyborczego, będąc żywotnie zainteresowana w jego demokratyzacji. Naturalnie istniały różnice w obrębie społeczeństwa polskiego wynikające z położenia klasowego i powiązań politycznych, ale zdecydowana jego większość popierała słuszne dążenia do reformy demokratyzującej prawo wyborcze.

2. WPROWADZENIE „TRÓJKLASOWEGO” PRAWA WYBORCZEGO

Ulegając naciskowi mas Fryderyk Wilhelm IV wydał zaraz po walkach w dniu 18 marca 1848 r. manifest, w którym zapowiadał wprowadzenie ustroju konstytucyjnego (manifest z dnia 21 III 1848 r.), a następnego dnia przyrzeczenie wprowadzenia odpowiedniego prawa wyborczego, które by odpowiadało interesom ludu⁵. Realizacją tego przyrzeczenia była ustawa o prawie wyborczym z dnia 8 kwietnia 1848 r.⁶. Niewielkie zmiany wprowadzała ustawa z dnia 6 grudnia 1848 r., wydana w wykonaniu postanowień oktrojowanej konstytucji z dnia 5 grudnia 1848 r.⁷. Wybrana na podstawie tej ustawy izba zebrała się 26 lutego 1849 r., a po dwu miesiącach została rozwiązana na skutek konfliktu z rządem. Działo się to w okresie spadku fali rewolucyjnej i wzrostu sił reakcji, która pragnęła zabezpieczyć się „przed niebezpieczeństwami demokracji” i dlatego postulowała wprowadzenie w pierwszym rzędzie odpowiedniego prawa wyborczego. Zdawano sobie sprawę z niemożliwości nawrotu do reprezentacji stanowej, a przykład Francji pokazywał, że niełatwo odebrać masom pracującym raz zdobyte prawa⁸. Wybrano prawo „trójklasowe”. Postulaty junkrów szły o wiele dalej aniżeli przepisy prawa „trójklasowego”. Junkrzy wschodnio-pruscy w petycji do

⁵ W. O. Vollrath, *Der parlamentarische Kampf um das preussische Dreiklassenwahlrecht*, Borna-Lipsk 1931, s. 1. Zobacz krytykę tej pracy w: Dietzel Hans, *Die preussischen Wahlrechtsreformbestrebungen von der Oktroierung bis zum Beginn des Weltkrieges* Emsdetten 1934.

⁶ *Gesetz-Sammlung*, 1848, s. 89.

⁷ F. Bülow, *Wahlrecht und Wahlverfahren*, Lipsk 1849, s. 238.

⁸ G. Meyer, *Das parlamentarische Wahlrecht*, Berlin 1901, s. 257.

obu izb przesłali swój projekt⁹, w którym wypowiedzieli się przeciwko prawu powszechnemu z podziałem na klasy podatkowe, a za wprowadzeniem cenzusu majątkowego. Byli przeciwnikami nawet cenzusu wykształcenia, o ile nie łączył się on z cenzusem majątkowym. Żądali dość wysokiego cenzusu podatkowego (6 tal. rocznie) i dopiero podziału wszystkich co najmniej tyle płacących na trzy grupy, zależnie od wysokości podatków. Odrębne wybory miałyby być przeprowadzone na wsi i odrębne w mieście. Nie ukrywali celu, jaki pragnęli osiągnąć przez powyższy projekt, a mianowicie wyłączenia klas nie posiadających¹⁰. Ich zdaniem klasy pracujące nie posiadały... horyzontów niezbędnych dla deputowanych¹¹.

Przy wprowadzeniu prawa „trójklasowego“ opierano się na wzorach Nadrenii. Sięgnięto do ustawy z dnia 23 lipca 1845 r., ustalającej zasady wyborów do ciał komunalnych w Nadrenii. Rozporządzenie ustalające prawo wyborcze dla drugiej izby (bo ona stanowi przedmiot naszych rozważań, z których wyłączamy izbę pierwszą zasługującą na odrębne ujęcie, wobec prawie zupełnego przekreślenia udziału społeczeństwa — poza junkrami i niektórymi miastami — i właściwie faktycznego zachowania zasady stanowości i to w stosunku do najbardziej uprzywilejowanych) ogłoszone zostało pod tytułem *Verordnung über die Ausführung der Wahl der Abgeordneten zur Zweiten Kammer*¹² w dniu 30 maja 1849 r. Zasadniczo art. 106 okrojonej konstytucji z 5 grudnia 1848 r. wymagał zgody izb na zmianę konstytucji, a przecież nią była tak zasadnicza zmiana zasad prawa wyborczego. Natomiast reakcyjny rząd Brandenbura stanął na stanowisku, że ma zastosowanie art. 105, upoważniający króla do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy przy obowiązku przedłożenia następnie izbom do zatwierdzenia. Wątpliwości wywołały dyskusję w izbach, która naturalnie wypadła po linii życzeń rządu¹³, bo prowadzona była w izbach tą drogą wybranych, które nie uznawszy zasad wyborczych z 30 maja 1849 r. przekreśliłyby równocześnie własne istnienie (co zresztą uchwała drugiej izby podkreślała)¹⁴. Memoriał rządu, złożony izbom dla uzasadnienia wprowadzenia systemu „trójklasowego“, przytaczał argumenty o zabezpieczeniu się w ten sposób przed ru-

⁹ F. Dohna-Lauck, *Über die nothwendige Abänderung der beiden Wahlgesetze für die erste und die zweite Kammer*, Königsberg 1849.

¹⁰ Ibidem, s. 9: „die Ausschliessung der unselbständigen und besitzlosen Volksklassen vom Wahlrechte“.

¹¹ Ibidem, s. 6: „Die Mitglieder der arbeitenden Klassen, dies liegt in ihrer Lebensstellung, können keine auch nur annähernd klare Vorstellung von dem Wesen und dem Umfange der Gesetzgebenden und politischen Thätigkeit haben, zu welcher der Deputirte berufen ist“.

¹² *Gesetz-Sammlung*, 1849, s. 205.

¹³ Izba pierwsza, 7 IX 1849 r., *Stenogr. Ber.*, II, s. 627; a izba druga 13 XII 1849. *Stenogr. Ber.*, tom III, s. 1691.

¹⁴ W. O. Vollrath, op. cit., s. 9.

chami rewolucyjnymi oraz o zlikwidowaniu w ten sposób obaw przed groźbą obalenia ustroju¹⁵. Często zajmowano się ustaleniem „autorstwa” nowego systemu wyborczego, tzn. tym, który podał myśl wykorzystania nadreńskich wzorów. Przez długi okres czasu przypisywano autorstwo reprezentantowi wielkiej burżuazji Dawidowi Hansemannowi¹⁶. Inni członkowie reakcyjnego rządu mieli być zwolennikami nawrotu do reprezentacji stanowej (Radowitz). Udzielenie ostatecznej odpowiedzi w kwestii autorstwa jest niemożliwe, wobec niedostatecznych przekazów źródłowych¹⁷, ale chyba słuszniesze jest ujęcie przypisujące autorstwo wspólnym wysiłkom „szlacheckich biurokratów, posiadających poparcie dworu, jak Alvensleben i Arnim, prawnika awansowanego wysoko przez junkiersko-absolutne Prusy, jak Savigny, typowego przywódcy wielkiej burżuazji Hansemanna i czującego się kapitalistycznym przedsiębiorcą, wielkiego właściciela ziemskiego Aldenhovena”¹⁸. Cały zespół różnych grup społecznych był zainteresowany walką z wszelką demokracją. Nowa konstytucja pruska z dnia 31 stycznia 1850 r.¹⁹ przewidywała w art. 115 zachowanie w mocy ustawy z dnia 30 maja 1849 r. z tym, że miało to mieć charakter przejściowy. Zasadniczo art. 72 konstytucji, ustalający wybór deputowanych przez elektorów, zapowiadał ustawę wyborczą, której treścią byłyby postanowienia dotyczące przeprowadzania wyborów i w art. 115 powoływano się na zapowiedź art. 72. Do czasu wykorzystania art. 72, miała obowiązywać ustawa z dnia 30 maja 1849 r. Wobec niewykorzystania art. 72, wspomniana ustawa obowiązywała aż do upadku Prus hohenzollernowskich, do roku 1918.

3. ZASADY „TRÓJKLASOWEGO” PRAWA WYBORCZEGO

Ustawy wyborcze z 8 kwietnia 1848 r. oraz z 6 grudnia 1848 r. wprowadzały powszechne, równe, tajne i pośrednie prawo wyborcze. Nowa ustawa z dnia 30 maja 1849 r. znosiła tajność i równość. Paragrafy 21 i 30 ustanawiały oddawanie głosów do protokołu, a więc w sposób jawny. Paragraf 10 uzależniał wpływ wyborczy od wysokości opłacanych bezpośrednio podatków państwowych, a więc przekreślał równość. Wyborców dzielono na trzy grupy, każdą upoważniono do wyboru tej samej ilości elektorów. Przydział do jednej z trzech grup wyborców ustalany był w zależności od wysokości opłacanych podatków. Mianowicie, całość podatków wpłacanych w gminie (jeśli gmina tworzyła okręg wyborczy, a jeśli szereg gmin składało się na jeden

¹⁵ G. Meyer, *op. cit.*, s. 256.

¹⁶ A. Wolfstieg, *Wer ist der „Uater“ des Dreiklassen-Wahlrechts in Preussen?* *Preussische Jahrbücher*, tom 164/1916, s. 349—355.

¹⁷ O. Vollrath, *op. cit.*, s. 3.

¹⁸ G. Schilfert, *op. cit.*, s. 273.

¹⁹ *Gesetz-Sammlung*, 1850, s. 17.

okręg wyborczy, wówczas obliczano dla całego okręgu łącznie) dzielono przez trzy i każdej grupie wyborców wpłacających trzecią część podatków przydzielano tę samą ilość głosów. Po prostu nieliczna grupa opłacająca — proporcjonalnie do swych dochodów — dużą sumę podatków miała taką samą ilość głosów wyborczych co rzesza drobnych podatników, których opłaty podatkowe — dla nich bardzo wysokie, ale nie dające wielkich sum — składały się na trzecią część podatków. Doprowadziło to do takich anomalii, jak np. w roku 1850 miało 153 tysiące wyborców pierwszej grupy takie prawa, jak 2 691 tysięcy wyborców trzeciej grupy, a w 1903 roku 239 tysięcy wyborców pierwszej grupy wybierało tyleż elektorów co 6 milionów trzeciej grupy²⁰. Obliczanie sumy podatków przeprowadzano w obrębie gminy, jeśli ona była okręgiem wyborczym i lub dzieliła się na okręgi wyborcze, albo w obrębie okręgów, jeśli okręg składał się z szeregu gmin. Sam system obliczania podatków prowadził do dziwacznych sytuacji. Na przykład w Berlinie w okręgu nr 51 (ul. Vossa) zaliczenie do pierwszej grupy wyborców wymagało w roku 1893 opłacania 111 420 marek, do drugiej grupy — 27 873 marek, a do trzeciej grupy — 8 484 marek. Natomiast w tymże Berlinie w okręgu nr 860, w tym samym czasie wystarczyło na zaliczenie do pierwszej grupy opłacanie 43 marek, do drugiej grupy — 12 marek, a do trzeciej — 6 marek²¹. Zresztą rozpiętość kryteriów zaliczania do poszczególnych grup występowała nie tylko w Berlinie. W wyborach 1893 r. wysokość wpłacanych podatków upoważniających do zaliczenia do odpowiedniej grupy wynosiła:²²

	Do grupy II	Do grupy III
Berlin	od 12 do 27 873 marek	od 6 do 8 484 marek
Halle (Saale)	od 9 do 17 985 „	od 6 do 7 744 „
Bochum	od 21 do 1 155 „	od 6 do 346 „
Pow. Teltow	od 59 do 3 260 „	od 16 do 736 „
Pow. Niederbarnim	od 164 do 1 127 „	od 40 do 138 „
Pow. Racibórz	od 14 do 333 „	od 3 do 62 „

Dane statystyczne informują nas o procentowym przydziale wyborców do poszczególnych grup²³. Z ogółu wyborców wypadło na poszczególne grupy:

	I grupa	II grupa	III grupa
1849	4,72	12,59	82,69
1855	5,02	13,86	81,09

²⁰ W. O. Vollrath, *op. cit.*, s. 14.

²¹ G. Meyer, *op. cit.*, s. 440/1. Do trzeciej grupy należeli również wszyscy płacący poniżej tej sumy względnie niepłacący podatków.

²² J. Jastrow, *Das Dreiklassensystem*, Berlin 1894, s. 49. Cyfra podana jest przeciętną uzyskaną w stosunku do płacących podatki.

²³ G. Meyer, *op. cit.*, s. 438/9.

	I grupa	II grupa	III grupa
1867	4,28	12,18	83,54
1888	3,62	10,82	85,56
1893	3,52	12,06	84,42

Zupełnie drobne odchylenia rejestrują dane statystyczne z lat 1858, 1861, 1862, 1863, 1866.

Zasadniczo pozostała formalna powszechność prawa wyborczego, bo czynne prawo wyborcze posiadał (§ 8) „każdy samodzielny obywatel pruski, który ukończył 24 rok życia i nie utracił pełni praw obywatelskich na skutek orzeczenia sądowego, i o ile nie pobierał zapomogi dla ubogich z kas publicznych“. Wyborca uprawniony był do głosowania w tej gminie, w której od sześciu miesięcy miał mieszkanie lub przebywał. Praktyka wyjaśniła następnie, że nie wyklucza się pobierających renty z kas chorych lub ubezpieczeniowych oraz że głosować można tylko w jednej gminie. W tekście § 8 użyto formy masculinum („*Jeder selbstständige Preusse*“) i komentarze oraz praktyka wyłączały kobiety z głosowania. Tekst konstytucji z roku 1850 (art. 70) był trochę odmienny od przepisów ustawy z dnia 30 V 1849 r., bo nie podawał wymogu samodzielności, posiadania pełni praw obywatelskich. Konstytucyjny przepis różnił się cenzusem wieku (25 lat) i stwierdzeniem lakonicznym, że uprawnionym wyborcą w zamieszkiwanej przez siebie gminie jest ten, kto posiada uprawnienia do wyborów gminnych. Należy dodać, że przepis konstytucyjny nie usunął odmiennych ujęć ustawy z 30 maja 1849 r. wobec tymczasowego (art. 115) pozostawienia jej w mocy i niewydania nowej ustawy wyborczej. Obowiązujące były w praktyce przepisy z dnia 30 V 1849 r., a nie konstytucyjne, które były odmienne. Elektorów wybierano w poszczególnych grupach wyborców, ale bez obowiązku wyboru spośród grupy wybierającej. Jednak należało wybrać elektorem wyborcę z danego okręgu wyborczego. Wybór deputowanych przez elektorów dokonywany był również w sposób jawny (przez oddanie głosu do protokołu — art. 30). Zgromadzeniu elektorów nie wolno było przeprowadzić dyskusji ani podejmować uchwał, poza drobnymi kwestiami formalno-wyborczymi. Do roku 1906 wybory deputowanych odbywały się poprzez zgromadzenie wszystkich elektorów danego okręgu i dopiero od tego czasu mógł minister spraw wewnętrznych zezwolić na przeprowadzenie ich w mniejszych zespołach. Bierne prawo wyborcze dla deputowanych nie tylko podwyższało cenzus wieku do 30 lat, ale wymagało również rocznej przynależności do państwa pruskiego. Natomiast art. 29 ustalający wymogi biernego prawa wyborczego nie zawierał wymogu samodzielności, niepobierania zasiłków i odpowiedniego czasokresu zamieszkania, pozostawiając tę sprawę określeniom dotyczącym czynnego prawa wyborczego.

Reakcyjny rząd pruski wykorzystywał szeroko przez pierwsze dziesięć lat

obowiązywania ustawy z dnia 30 maja 1849 r. przepis (§ 3) pozostawiający rejencjom prawo ustanawiania okręgów wyborczych. Dopiero ustawa z 27 czerwca 1860 r. zniosła tę anomalie i — zgodnie z art. 69 konstytucji z dnia 31 stycznia 1850 r. — ustalanie okręgów wyborczych zastrzegła drodze ustawowej. Do jakiego stopnia rząd wykorzystywał swobodę przykrawania okręgów świadczy chociażby zmiana 76 okręgów (w tym 69 okręgów, które wybrały posłów opozycji) w roku 1855 na ogólną liczbę 158 okręgów²⁴. „Geografia wyborcza“ była częstym narzędziem walki z ludnością polską, czego dowodem dziwnie wykrojone okręgi w Wielkopolsce, ciągnące się wąskim pasmem przez długość całej prowincji. Ustawa z dnia 27 czerwca 1860 r. stała się źródłem nowych anomalii, bo słuszność tego podziału przekreślona została przez ogromny wzrost liczby ludności niektórych okręgów w następnych latach, w wyniku procesu przyspieszonej industrializacji. Wobec zachowywania okręgów ustalonych w roku 1860, wraz z przypisaną im ilością mandatów, powstała sytuacja uprzywilejowania okręgów rolniczych, słabo zaludnionych, i upośledzenia okręgów uprzemysłowionych. „Geografia wyborcza“ służyła klasom uprzywilejowanym do wzmocnienia niesprawiedliwości systemu wyborczego²⁵.

4. KRYTYKA ZE STRONY KLASYKÓW MARKSIZMU

Zajmując się problemem walk wyzwoleniczych narodu niemieckiego, klasycy marksizmu analizowali szczegółowo ważną broń reakcji jaką było pruskie prawo wyborcze. Ich analiza obnażała bezlitośnie zakłamanie systemu „trójklasowego“, który miał ukryć bezwzględna władzę klas posiadających za skomplikowanymi obliczeniami podatkowymi. Karol Marks w artykułach²⁶ napisanych dla „New-York Daily Tribune“ w roku 1858, zajmując się najważniejszymi problemami ówczesnych Prus, poświęcił wiele uwagi prawu wyborczemu. W części końcowej artykułu pt. *Die Lage in Preussen*, z dnia 19 października 1858 r.²⁷, opisany został szczegółowo mechanizm wyborczy i jego główne cele. Zdaniem Marksa to właśnie poprzez sprawy wyborcze udało się zamazać oktrojowanej konstytucji jej bądź co bądź rewolucyjne korzenie. Przeprowadzono sprawę zręcznie, czyniąc pewne ukłony w stronę grup uboższych, zwłaszcza w stronę drobnych urzędników, poprzez zachowanie opłat dla deputowanych. Takie samo znaczenie miało ustalenie

²⁴ W. O. Vollrath, *op. cit.*, s. 18/19.

²⁵ Zob. rozważania o „geografii wyborczej“ u H. Jabłońskiego, *Opinia, parlament, prasa*, Warszawa, 1956, s. 46.

²⁶ Pt. *Preussen und die Hohenzollern um die Jahreswende 1858/59*, zamieszczone w tomie II, część I, zbioru Marx-Engels-Lenin-Stalin, *Zur deutschen Geschichte*, Berlin 1954, s. 641 i nast.

²⁷ Ibidem, s. 658/9.

czynnego prawa wyborczego dla każdego obywatela pruskiego, który ukończył 25 lat życia (tylko mężczyźni). Po podkreśleniu pewnych dodatnich ujęć spraw wyborczych w Prusach, Marks przeprowadził krytykę zasadniczych postanowień i postępowania wyborczego. Jego zdaniem — doprowadziły one nie tylko do wyłączenia ogromnej masy narodu, ale ponadto „podporządkowały uprzywilejowaną resztę nieograniczonej ingerencji ze strony biurokracji“²⁸. Pośredniość wyborów i nierówność głosów to filary, ale niewystarczające dla biurokracji pruskiej, która jeszcze zastrzegła sobie swobodę tworzenia okręgów wyborczych²⁹. Marks opisał dokładnie, jak można wykorzystać tę swobodę dla wzmocnienia reakcyjnej większości poprzez przeprowadzenie nowych połączeń okręgów liberalno-opozycyjnych z reakcyjnymi, dogodnymi dla rządu. Tego rodzaju „łańcuchy“, które krępować miały ruch wyborczy według słów Marksa można usunąć tylko wyjątkowo, w wielkich miastach.

Z innego punktu widzenia przeprowadził krytykę Lenin. Nawiązał on do stosunków pruskich przy piętnowaniu tchórzostwa rosyjskich liberałów z okresu drugiej Dumy. Podkreślając odrębność sytuacji rewolucyjnej w Rosji, charakteryzując zręczność reakcji pruskiej, która narzuciła wyborczy system „trójklasowy“, stwarzając w ten sposób pseudo-przedstawicielstwo ludowe, z jednej strony niezdolne do oporu, ale z drugiej stwarzające wierzytelom państwa niezbędne gwarancje³⁰. Ponownie zajmując się pruskim prawem wyborczym Lenin wymienia go omawiając siłę junkrów w Prusach i zależność burżuazji, która mimo swojej potęgi ekonomicznej podporządkowuje się junkierstwu³¹. Trwałe obowiązywanie „trójklasowego“ prawa wyborczego w Prusach jest — zdaniem Lenina — dowodem iluzoryczności walk junkierstwa z Bismarckiem. Prusy pozostały mimo tych „walk“ wzorem państwa junkierskiego.

5. PROBLEM REFORMY PRAWA WYBORCZEGO W OKRESIE KAPITALIZMU PRZEDMONOPOLISTYCZNEGO

System „trójklasowy“ był od momentu ogłoszenia przedmiotem ostrej krytyki. Różne klasy społeczne i ugrupowania polityczne występowały z żądaniem jego reformy. Do takich głosów należał i głos... kanclerza Bismarcka, który atakował bardzo ostro system wyborczy, wykorzystywany przez jego przeciwników politycznych w okresie tzw. konfliktu. Wobec tego,

²⁸ Ibidem, s. 659.

²⁹ Marks pisał przed ustawą z roku 1860. Zob. krytyczne uwagi o tej ustawie na s. 69.

³⁰ W. I. Lenin, *Franz Mehring über die zweite Duma*, w: Marx-Engels-Lenin-Stalin, *Zur deutschen Geschichte*, t. II, cz. 1, s. 584.

³¹ W. I. Lenin, *Über Bismarck und das Bismarcksche Deutschland*, w: Marx-Engels-Lenin-Stalin, *Zur deutschen Geschichte*, t. II, cz. 2, s. 921.

że system „trójklasowy“ doprowadził do stworzenia w sejmie pruskim większości opozycyjnej, Bismarck wystąpił na posiedzeniu parlamentu w dniu 28 marca 1867 r. przeciwko samemu systemowi. Twierdził, że „kto obserwował z bliskości jego skutki i konstelacje przez niego w kraju tworzone, musi powiedzieć, że nędzniejszej i sprzeczniejszej ustawy wyborczej w żadnym kraju nie wymyślono“³². Opinia Bismarcka o tym systemie ulegała zmianie w miarę pogarszania się jego sytuacji na terenie Sejmu Rzeszy, utworzonego na zasadzie powszechnego, równego i bezpośredniego prawa wyborczego. Spory w obrębie klasy junkierskiej i burżuazji, które poróżniły je w sejmie pruskim, schodzą na plan drugi wobec wzrostu sił głównego przeciwnika klasy robotniczej.

Oszałamiające wielką i średnią burżuazję zwycięstwa Prus porwały również drobnomieszczaństwo. Obiecywano sobie rozwiązanie ważniejszych trudności wewnętrznych, przede wszystkim w dziedzinie gospodarczej, za pomocą „strumienia złota“, jakim miała być kontrybucja nałożona na pokonaną Francję. Wprawdzie nadzieje, zwłaszcza drobnomieszczaństwa, nie spełniły się i kontrybucja przyniosła bezpośrednie zyski głównie Bismarckowi i generałom, ale równocześnie wywołała ona przyspieszony rozwój stosunków kapitalistycznych w całych Niemczech, szczególnie w państwie pruskim. Usuwano w przyspieszonym tempie zapóźnienie industrializacyjne Niemiec. Wielkie inwestycje zbrojeniowe ograniczyły emigrację zamorską i skierowały poszukujących lepszych warunków płacy i pracy z prowincji wschodnich do okręgów przemysłowych Niemiec zachodnich. Należy dodać, że początek lat 70-tych XIX wieku przyniósł nie tylko duży wzrost liczby towarzystw akcyjnych, nowych przedsiębiorstw, ale i pierwsze załamanie gospodarcze wywołane w dużej mierze oszustwami burżuazyjno-junkierskimi. Przyspieszony rozwój kapitalizmu nie przyniósł i przynieść nie mógł, wbrew nadziejom burżuazji, „pokoju wewnętrznego“. Siła klasy robotniczej i zagrożenie z jej strony systemowi wyzysku było tak oczywiste dla junkrów i burżuazji, że sięgnięto do najostrzejszych środków walki, ogłaszając ustawę antysocjalistyczną, delegalizując partię socjaldemokratyczną i zawieszając podstawowe prawa obywatelskie w stosunku do przeważającej części klasy robotniczej. Walka z polityczną samodzielnością klasy robotniczej za pomocą ustaw wyjątkowych toczyła się jeszcze w ramach kapitalizmu przedmonopolistycznego, ale zastosowanie tej metody, zaciekleść w stosowaniu jawnego bezprawia ze strony klas rządzących świadczyły o bliskości okresu imperializmu.

³² Cyt. za T. Curti, A. Giesen, *Das Wahlrecht. Geschichte und Kritik*, Frankfurt a. M. 1908, s. 28. „Wer dessen Wirkung und die Konstellationen, die es im Lande schafft, etwas in der Nähe beobachtet hat, muss sagen ein widersinnigeres, elenderes Wahlgesetz ist nicht in irgend einem Staate ausgedacht worden“. I dalej: „Ein Wahlgesetz, welches alles Zusammengehörige auseinander reißt und Leute zusammenwürfelt, die nichts miteinander zu tun haben, in jeder Komune mit anderem Masse misst...“

Wobec klęski, jaką przyniosło junkierstwu i burżuazji zastosowanie ustawy antysocjalistycznej, zaczęto stosować nowe środki. Nie tylko zniesiono ustawę antysocjalistyczną, ale i zapowiedziano ustawodawstwo socjalne, którego celem miało być przecignięcie części klasy robotniczej na stronę burżuazji.

W latach 1870—1890, tzn. w okresie przyspieszonego rozwoju kapitalizmu przedmonopolistycznego, większości współczesnych działaczy wydawało się, że główne zagadnienia rozstrzygane być mogą jedynie na platformie Sejmu Rzeszy. Nie przeceniając roli parlamentu w Niemczech hohenzollernowskich, pragnę wskazać na zasadniczą supremację spraw ogólnoniemieckich nad pruskimi, które zepchnięto na margines. Supremacja powyższa była wynikiem „odgórnej drogi” zjednoczenia Niemiec, która postawiła na pierwszym planie problem powiązań ogólnych. Dopiero klęska ustawy antysocjalistycznej i dalsze zaostrenie antagonizmów klasowych w okresie przejścia do imperializmu, ukazały wagę zagadnień wewnętrznych poszczególnych państw, a zwłaszcza Prus, które ciążyły swoją junkiersko-militarystyczną treścią nad procesem rozwojowym całych Niemiec a tym samym na nowo postawiły problem pruskiego prawa wyborczego.

6. PROBLEM REFORMY W OKRESIE IMPERIALIZMU

Stosunki kapitalistyczne zwyciężały w państwie pruskim powolniej niż w innych państwach i drogi rozwoju im nie otworzyła własna rewolucja burżuazyjna. Ilustracją tego są m. in. dzieje prawa wyborczego w Prusach, które utrzymało się niezmienione (poza zmianą trybu ustalania okręgów wyborczych) przez cały okres kapitalizmu przedmonopolistycznego. Jaskrawość antagonizmów klasowych stanowiąca cechę charakterystyczną okresu imperializmu stworzyła nową sytuację na tym odcinku. Już w latach przejścia do imperializmu okazywało się wielokrotnie, że system trójklasowego prawa wyborczego oddaje przysługi coraz mniejszej grupie burżuazji. Postępująca proletaryzacja stwarzała coraz większą przepaść między „klasami” podatkowymi i doprowadzała do wypadków zaliczania do klasy pierwszej jedynie jednej osoby, której bogactwo było tak wielkie, że opłacała jedną trzecią podatków danego okręgu wyborczego, a do klasy drugiej zaledwie kilka osób, spychając coraz większe tłumy do klasy trzeciej, a tym samym nadając coraz mniejszą wagę głosom reprezentantów najliczniejszej „klasy”. Sytuacja stawała się niewygodna nawet dla poważnej części burżuazji, a panujący sojusz junkiersko-burżuazyjny był zagrożony z uwagi na wzrastającą liczbę głosów krytycznych pod adresem przestarzałego systemu wyborczego. Pamiętać należy o tym, że lata przejścia do imperializmu przypadają na lata przynależenia się do klęski w walce z samodzielnym ruchem robotniczym dotychczasową metodą (ustawa antysocjalistyczna) i przejścia do stosowania nowych metod pseudoustawodawstwa społecznego jako środka kaptowania zwolenników.

Wytworzyła się sytuacja, którą powszechnie uznawano za niezdrową i nie dającą się utrzymać.

Paradoksalnie niesprawiedliwe stały się ustalenia okręgów wyborczych. Wzrosła od 1860 r. ludność wielu okręgów przemysłowych i większych miast, a nie następowały z tej racji zmiany ilości mandatów. Wprawdzie liczba mandatów wzrosła w kilku przypadkach, ale tylko na skutek przyłączenia nowych terytoriów do Prus³³. Zasadnicze zmiany ludnościowe przy zachowaniu dawnego podziału okręgów wyborczych doprowadziły na przykład do takiej sytuacji, że 96 okręgów wyborczych, słabo zaludnionych, posiadających łącznie 8 250 673 mieszkańców miało 161 posłów, a równocześnie 21 okręgów, bardzo mocno zaludnionych, posiadających 8 249 799 mieszkańców (a więc jedynie mniej o 874 mieszkańców) miało tylko 41 posłów³⁴. Do krańcowych wypadków różnic między okręgami należało to, że przy tej samej ilości posłów np. Berlin, III okręg miał 374 475 mieszkańców, Charlottenburg 344 253 mieszkańców, a Kamień 39 984 mieszkańców, Hohenzollern 33 390 mieszkańców³⁵. Autor rozważań o „geografii wyborczej” stwierdził, że wyborca w okręgu Hohenzollern jest dziesięć razy silniejszy aniżeli wyborca z okręgu Berlin III, Bochum, czy innych, a z pierwszej klasy nawet sto razy silniejszy. Dużym zmianom uległo w międzyczasie ustawodawstwo finansowe wprowadzające nowe podatki (dochodowy — z roku 1851, ustawa z dnia 24 czerwca 1891 r. ustalająca zasadę progresywności podatku dochodowego)³⁶, a ponadto ustawa o wojsku z roku 1874 wyłączyła z głosowania wojskowych w czynnej służbie.

Rząd pruski zdecydował się wobec nowych warunków na wystąpienie w 1891 roku z projektem reformy. Naturalnie projekt miał charakter drobnego retuszu, nie przewidywał jakichkolwiek zasadniczych zmian.

Wobec nieopłacania podatku dochodowego przy dochodach do 900 marek, ustalono zasadę przypisania fikcyjnego wymiaru 3 marek każdemu wyborcy, nie opłacającemu podatków. Tę fikcyjną sumę uwzględniano przy obliczaniu sumy dzielonej między trzy grupy wyborców³⁷. Ustalenie fikcyjnej sumy podatkowej wpływało w nieznacznym stopniu na przydzielenie niektórych wyborców do wyższej „klasy”. Drugi punkt reformy z roku 1891 dotyczył obliczania sumy podatków w każdym okręgu z osobna, a nie jak

³³ C. Bornhak, *Preussisches Staatsrecht*, wyd. II, t. I, Wrocław 1911, s. 405.

³⁴ R. Siegfried, *Die preussischen Wahlkreise*, Jena 1906. Autor podaje przy liczbie okręgów jeszcze skomplikowane cyfry ułamkowe, które tutaj pomijam.

³⁵ Rozdz. *Das preussische Wahlrecht* w książce T. Curti — A. Giesen, op. cit., s. 66—71.

³⁶ P. Voigt, *Geschichte der Entwicklung des Wahlrechts zum preussischen Abgeordnetenhaus*, Borna-Lipsk 1910, s. 20.

³⁷ G. Meyer, op. cit., s. 259—260.

uprzednio — według gmin. Miało to znaczenie dla tych gmin, których obszar podzielony był na kilka okręgów wyborczych.

Mimo ograniczonego charakteru, reforma została uchwalona dopiero po długiej debacie i przy oporach szeregu przedstawicieli partii konserwatystów i burżuazyjnych³⁸. Z partii burżuazyjnych, zwłaszcza narodowi liberałowie zaciekle bronili zasad „trójklasowego” prawa wyborczego, uważając je za najbardziej sprawiedliwe z wszystkich rzeczy, które powstały w Niemczech (zdanie prof. Gneista)³⁹. Wprawdzie znalazły się i głosy odmienne. Dawny członek partii narodowych liberałów, który odszedł od nich do partii „postępowców”, poseł Heinrich Rickert z Gdańska ubolewał nad brakiem przedstawicieli socjaldemokracji w sejmie pruskim, traktując nieobecność partii zdobywającej wówczas w wyborach do Sejmu Rzeszy 1 300 000 głosów jako niebezpieczeństwo polityczne⁴⁰.

Reforma z roku 1891 nikogo nie zadowoliła ani też nie przyniosła bardziej sprawiedliwego rozdziału mandatów między poszczególne „klasy” wyborców. Wśród ostro krytykujących niedostateczność zapobieżenia poprzez ustawę z roku 1891 niebezpieczeństwom supremacji plutokracji znalazł się nawet były minister spraw wewnętrznych L. Herrfurth⁴¹. I dla niego pruskie prawo wyborcze wyrodziło się w narzędzie coraz mniejszej grupy plutokratycznej i dlatego w coraz większym stopniu wzbudzające powszechne niezadowolenie. Zresztą sam rząd traktował reformę jako prowizorium.

Powszechność ujemnej oceny reformy z roku 1891 zmusiła rząd pruski do podjęcia dalszych reform. W dwa lata później rząd pruski wystąpił z nowymi projektami. Mianowicie zaproponował, by podział sumy podatków nie był przeprowadzony na trzy równe części, lecz by do pierwszej „klasy” wyborców przypisać płacących $\frac{5}{12}$ całej sumy podatkowej, do drugiej — płacących $\frac{4}{12}$, a do trzeciej — płacących $\frac{3}{12}$. Projekt rządowy przewidywał ponadto uwzględnienie podatków gminnych, powiatowych, okręgowych i prowincjonalnych, a w wypadku niepłacenia gminnych — uwzględnienie przewidywanych (wymierzonych) podatków: od własności ziemi, budowlanego i od wykonywania rzemiosła⁴² (*Grund — Gebäude — Gewerbesteuer*). Poprzez system dzielenia na dwanaście części zamierzano zmniejszyć dysproporcję między „klasami” wyborców, a poprzez uwzględnienie nowych podatków dążono do ochrony właścicieli nieruchomości i rzemieślników. Szczególne zastrzeżenia budziło uwzględnienie wymierzonych (a nie: wyegze-

³⁸ H. Gerlach, op. cit., s. 108 i nast.

³⁹ Ibidem, s. 110. Zobacz również pracę: Rudolf Gneist, *Die nationale Rechtsidee von den Ständen und das preussische Dreiklassenwahlssystem*, Berlin 1894.

⁴⁰ Ibidem, s. 109.

⁴¹ L. Herrfurth, *Die Wahlreform in Preussen*, Deutsche Revue, t. II, Wrocław 1893, s. 230—250.

⁴² L. Herrfurth, op. cit., s. 239.

kwowanych) podatków od własności ziemi i budynków, bo rezygnowało ono z wymogu rzeczywistego opłacania i poprzestawało jedynie na ustaleniach wymiaru podatków. Oznaczało to konkretnie ogromne uprzywilejowanie junkierskiej własności ziemskiej w prowincjach wschodnich korzystających ze zwolnień podatkowych, a która teraz korzystałaby z uprzywilejowania wyborczego, tak jak gdyby podatki w pełnej wysokości rzeczywiście opłacała.

W czasie dyskusji parlamentarnej „postępowcy“ występowali o rozszerzenie systemu prawa wyborczego, obowiązującego w wyborach do Sejmu Rzeszy, na wybory do Sejmu pruskiego, ale bezskutecznie. Koalicja Centrum i konserwatystów, decydująca w sejmie pruskim, nie tylko odrzuciła dalej idące wnioski, ale pozbawiła wszelkiego znaczenia sam projekt rządowy, wykorzystując do tego przede wszystkim uchwały izby pierwszej. Pozostał system dzielenia sumy podatków na trzy grupy (a nie na dwanaście), co w konsekwencji zachowało ogromną supremację „klasy“ pierwszej i drugiej. Pogorszyła się sytuacja najuboższych, którym przypisano w roku 1891 opłacenie fikcyjnego podatku w wysokości trzech marek, bo zastrzeżono ich nieprzechodzenie do klasy drugiej, a więc zabezpieczenie się przed groźbą przesunięć⁴³. Dyskusja nad projektem rządowym z roku 1893 obnażyła jeszcze raz zakłamanie klerykalnego Centrum. Zdobywało się ono w pierwszej dyskusji parlamentarnej na głosy krytyczne i żądanie wprowadzenia powszechnego, równego, tajnego systemu wyborów do Sejmu Rzeszy na teren Prus, by po zakulisowych konszachtach wspólnie z konserwatystami utwierdzić najbardziej niesprawiedliwe zasady „trójklasowego“ prawa i przeciwstawić się nawet projektom reform rządu pruskiego.

Program gotajski socjaldemokracji niemieckiej z roku 1875 postulował „powszechne, równe, bezpośrednie prawo wyborcze z tajnym i obligatoryjnym oddaniem głosu wszystkich obywateli od dwudziestego roku życia we wszystkich głosowaniach w państwie i gminach“⁴⁴. Program erfurcki podkreślał dodatkowo udział kobiet⁴⁵, wymieniając zresztą jeszcze dalsze cechy projektowanego systemu wyborczego (proporcjonalność, a do czasu jego wprowadzenia ustalanie okręgów po każdym spisie ludności, dwuletni okres legislacyjny, przeprowadzenie wyborów w dniach wypoczynku, diety dla posłów itd.). Dopiero jednak wybory do sejmu pruskiego w 1903 r. przyniosły poważniejszy udział socjaldemokracji. W okresie poprzednim kierownictwo socjaldemokracji, oceniając niesłychaną reakcyjność pruskiego prawa wy-

⁴³ H. Gerlach, op. cit., s. 114—130, oraz tekst zmian z roku 1893 wydrukowany na s. 229/230. Zobacz obszernie omówienie w książce J. Jastrowa, *Das Dreiklassenwahlrecht, Die preussische Wahlreform vom Standpunkte sozialer Politik*. Berlin 1894.

⁴⁴ F. Salomon, *Die deutschen Parteiprogramme*, wyd. II, zesz. 2, 1871—1912, Lipsk—Berlin 1912, s. 26.

⁴⁵ Ibidem, s. 69: „ohne Unterschied des Geschlechts“.

borczego i niemożność uzyskania dzięki temu większych sukcesów, koncentrowało swoje wysiłki na odcinku walki wyborczej o miejsca w Sejmie Rzeszy ⁴⁶. Na zjeździe partyjnym w roku 1893 w Kolonii, po specjalnym referacie Augusta Bebla uchwalono rezolucję zakazującą udziału w wyborach do sejmu pruskiego, a poprzestającą na zaleceniu przeprowadzenia energicznej akcji za zreformowaniem „trójklasowego“ prawa wyborczego ⁴⁷. Na zjeździe w Hamburgu w roku 1897 zrewidowano stanowisko i pozostawiono partyjnym organizacjom lokalnym decyzję w sprawie wzięcia udziału w wyborach do sejmu pruskiego, zdecydowanie zakazując zawierania jakichkolwiek kompromisów z innymi partiami ⁴⁸. To ostatnie postanowienie dotyczące zawierania kompromisów zostało gruntownie zmienione na zjeździe partyjnym socjaldemokracji w Sztutgarcie w roku 1898, który zezwolił przy określonych warunkach na popieranie kandydatów opozycyjnych ⁴⁹. Nie przyniosły te uchwały wielkiego ożywienia i jedynie w niewielu okręgach socjaldemokracja wzięła udział w wyborach ⁵⁰. Po dyskusji na zjeździe w Moguncji wprowadzono obligatoryjność udziału w wyborach, mimo istnienia systemu „trójklasowego“ ⁵¹. Dla organizacji wyborów pruskich kierownictwo partii było zobowiązane powołać centralny komitet wyborczy, który miał decydować o wszelkim współdziałaniu z partiami mieszczańskimi. Prasa socjaldemokratyczna poprzez analizę wyników wyborów z roku 1903 udawadniała absurdalność i rażącą niesprawiedliwość „trójklasowego“ systemu wyborczego. Tak czyni szczeciński organ socjaldemokracji „Volks-Bote“ ⁵², wskazując na zdobycie przez konserwatystów 148 mandatów, przy uzyskaniu mniejszej liczby głosów aniżeli socjaldemokracja, która nie uzyskała ani jednego mandatu. Olbrzymi udział socjaldemokracji przeraził rząd pruski, tym bardziej wobec równoczesnych jej sukcesów w wyborach do Sejmu Rzeszy. Zwłaszcza, że okres po wyborach w roku 1903, to równocześnie okres proletariackiej rewolucji 1905—1907 roku. Lenin wskazywał m. in. na

⁴⁶ H. Gerlach, op. cit., s. 218—219.

⁴⁷ *Protokoll über die Verhandlungen des Parteitages der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands*, Abgehalten zu Köln a. Rh., vom 22. bis 28. Oktober 1893, Berlin 1893, s. 253. Zobacz również: Bebel August, *Die Sozialdemokratie und das allgemeine Stimmrecht*. Berlin 1895.

⁴⁸ *Protokoll über die Verhandlungen des Parteitages der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands*, Abgehalten zu Hamburg vom 3. bis 9. Oktober 1897, s. 162 i nast.

⁴⁹ *Protokoll über die Verhandlungen des Parteitages der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands*, Abgehalten zu Stuttgart vom 3. bis 8. Oktober 1898, Berlin 1898.

⁵⁰ H. Gerlach, op. cit., s. 221.

⁵¹ *Protokoll über die Verhandlungen des Parteitages der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands*, Abgehalten zu Mainz vom 17. bis 21. September 1900, Berlin 1900.

⁵² „Volks-Bote“, nr 5 z dnia 7 stycznia 1907 r., ale cyfry przez niego podane różnią się od zamieszczonych w pracy H. Gerlacha, op. cit., s. 222.

fakt związku między rewolucją a austriacką reformą wyborczą, pisząc:⁵³ „Pośrednio rewolucja rosyjska wywarła wpływ również na kraje położone na Zachodzie. Nie należy zapominać, że skoro tylko 30 października 1905 roku nadeszła do Wiednia depesza o manifestie konstytucyjnym cara, wiadomość ta odegrała decydującą rolę w ostatecznym zwycięstwie powszechnego prawa wyborczego w Austrii“. Ośmielony sukcesami rewolucjonistów rosyjskich proletariats niemiecki przeprowadził ogromną kampanię wiecową na terenie całego kraju, wyrażając z jednej strony solidarność z walką ludu rosyjskiego, a z drugiej strony atakując jeden z fundamentów junkiersko-burżuazyjnej władzy, jakim było „trójklasowe“ prawo wyborcze⁵⁴. W rocznicę „krwawej niedzieli“ petersburskiej we wszystkich większych miastach Niemiec zorganizowano wielotysięczne wiece, na których wygłoszone zostały przemówienia poświęcone walkom proletariatu rosyjskiego oraz mobilizacji do wystąpień o reformę „trójklasowego“ prawa wyborczego.

Przestraszony rząd pruski wystąpił z nowymi projektami reform. Nie miały to być istotne zmiany, lecz jedynie wprowadzenie drobnych poprawek do „trójklasowego“ prawa wyborczego, w swej istocie zachowywanego. Przewidywały one jedynie zwiększenie ilości okręgów wyborczych pod kątem podziału okręgów wielkich liczebnie, by w ten sposób skorygować zbyt rażące dysproporcje w podziale na okręgi wyborcze, nie zmienianym od roku 1860. Druga część projektu reform dotyczyła zmiany trybu przeprowadzania wyborów przez upoważnienie do zwolnienia elektorów danego okręgu od konieczności zebrania się w jednym miejscu, co w wielu wypadkach było niesłychanie uciążliwe, i zezwolenie na zbieranie się w mniejszych grupach w kilku miejscowościach, naturalnie zależnie do decyzji ministra spraw wewnętrznych. Projekt rządowy referowany był przez ówczesnego ministra spraw wewnętrznych v. Bethmanna-Hollwega (późniejszego premiera). Jego zdaniem równość w prawie wyborczym należała wówczas do rzeczy... przestarzałych⁵⁵. W dyskusji parlamentarnej zgłoszono najrozmaitsze dalsze projekty (m. in. pluralnego systemu, powiązanego z cenzusem wykształcenia), a zwłaszcza kilkakrotnie poruszono problem rozszerzenia systemu prawa wyborczego Sejmu Rzeszy na terenie Prus⁵⁶. Centrum, które podawało się za zwolennika takiej reformy, po zawarciu zakulisowych kompromisów i po złożeniu niejasnych oświadczeń skończyło akcję poparciem projektu rządowego, który został ostatecznie uchwalony.

⁵³ W. I. Lenin, *Referat o rewolucji 1905 roku*, w: *Lenin o rewolucji 1905 roku*, Warszawa 1955, s. 23—24.

⁵⁴ Por. T. Cieślak i S. Witt, *Problem reformy pruskiego prawa wyborczego na ziemiach pomorskich w latach 1905—7*, „Przegląd Zachodni“, nr 9—12, 1956.

⁵⁵ H. Gerlach, op. cit., s. 140.

⁵⁶ Zob. obszernie omówienie grup i argumentów zwolenników takiego rozszerzenia u G. Belowa, *Das parlamentarische Wahlrecht in Deutschland*, Berlin 1909, s. 112—152.

Po roku 1908 zreformowane „trójklasowe“ prawo wyborcze w dalszym ciągu uniemożliwiało usunięcie rażących, powszechnie krytykowanych niesprawiedliwości. W tymże roku 1908 konserwatyści przy 418 400 głosach uzyskali 212 mandatów, a socjaldemokracja przy 598 500 głosach zaledwie 6 mandatów⁵⁷. Klasa robotnicza podjęła na nowo w roku 1910 kampanię o reformę pruskiego prawa wyborczego, którą kierownictwo partii przerwało w 1906 r. Bezpośrednią przyczyną podjęcia nowej kampanii stała się prowokacja rządu pruskiego w postaci zgłoszenia nowego projektu reform, który był naigrawaniem się z postulatów robotniczych. Nowy projekt⁵⁸ przewidywał przeniesienie do wyższej (drugiej) „klasy“ wyborczej niektórych wyborców z „klasy“ trzeciej, mianowicie sprawujących ówczesnie (lub uprzednio przez 10 lat) funkcje w wyliczonych instytucjach samorządowych i administracyjnych lub zobowiązanych do płacenia dosyć wysokiego podatku i równocześnie posiadających od 15 lat prawo do jednorocznej służby wojskowej na podstawie cenzusu wykształcenia, lub od 5 lat posiadający prawo do posady państwowej na podstawie 12-letniej służby wojskowej. Ten sam projekt przewidywał przesunięcie o jedną grupę wyżej (aniżeli wynikało z opłacanych podatków) posłów do Sejmu Rzeszy i sejmiku pruskiego („są lub byli przez 10 lat“), wybieralnych członków wydziałów prowincjonalnych, powiatowych, magistratów itp. oraz tych, którzy złożyli przed 10 laty egzamin państwowy, do którego dopuszczenie wymagało ukończenia studiów wyższych.

Półtora roku przed ogłoszeniem tego projektu zapowiedział reformę Wilhelm II w mowie tronowej. Wobec tego, że projekt rządowy z roku 1910 był naigrywaniem się z postulatów klasy robotniczej, doszło do potężnych manifestacji protestacyjnych. Mimo zakazu policyjnego demonstrowało sto tysięcy osób w Berlinie w dniu 13 lutego 1910 r., a w kilka dni później (17 lutego) rozpędzanie manifestacji w Frankfurcie nad Menem doprowadziło do poranienia stu osób⁵⁹. W następnej manifestacji, berlińskiej (10 IV), wzięło udział już dwieście tysięcy osób. Wybitną rolę w tej kampanii odegrała Róża Luksemburg, wzywająca masy do zaostrzenia nacisku⁶⁰.

⁵⁷ F. Oelsner, *R. Luxemburg*, Berlin 1852, s. 73.

⁵⁸ *Dokumente der Deutschen Politik und Geschichte von 1848 bis zur Gegenwart*, t. II, *Das Zeitalter Wilhelms II, 1890—1918*, wyd. t. Hohlfeld, s. 1, s. a.

⁵⁹ F. Oelsner, op. cit., s. 77.

⁶⁰ Pisała ona: *Die preussische Wahlreform kann unmöglich durch parlamentarische Mittel gelöst werden, nur eine unmittelbare Massenaktion draussen im Lande vermag hier Wandel zu schaffen — diese lebendige Erkenntnis steht jetzt, nach den ersten Erfahrungen mit den Strassendemonstrationen einerseits, nach den Vorgängen in der Wahlrechtskommission des preussischen Landtags anderseits, fester denn je... Unsere Partei muss angesichts der von ihr entfachten Massenbewegung einen klaren bestimmten Plan haben, wie sie die begonnene Massenaktion weiterzuführen gedenkt* („Dortmunder Arbeiterzeitung“ z dnia 14/15 marca 1910, cyt. za F. Oelsnerem, op. cit., s. 79).

Natomiast stronnictwo konserwatystów zdobyło się nawet na zaatakowanie mowy tronowej z jesieni 1908 r. zapowiadającej reformę pruskiego systemu wyborczego. W stosunku do projektu rządowego z roku 1910 konserwatyści zajęli stanowisko krytyczne, uważając go za zbyt daleko idący ⁶¹.

Premier Bülow w odpowiedzi na interpelację poselską w dniu 10 stycznia 1908 r. uznawał konieczność zreformowania „trójklasowego” prawa wyborczego i zapewniał, że rząd stale o tym myśli i w odpowiednim czasie wystąpi z propozycjami zmian ⁶². W czasie dyskusji przed gmachem Sejmu odbyła się olbrzymia manifestacja robotnicza. Wobec tego, że wyjaśnienie premiera Bülowa było właściwie odłożeniem sprawy, a równocześnie z jego odpowiedzi wynikało, że sprzeciwia się on przeniesieniu systemu wyborczego Sejmu Rzeszy i jest zwolennikiem utrzymania cenzusu podatkowego doszło do nowych manifestacji w Berlinie (12 stycznia), które pociągnęły za sobą starcia z policją i zranienie wielu osób. Podobne manifestacje przeprowadzono w Królewcu, Tyłży, Gdańsku, Szczecinie i innych miastach ⁶³. Ostatecznie w roku 1910 rząd zgłosił wspomniany projekt reformy.

Problem reformy pruskiego prawa wyborczego występował w tym okresie

⁶¹ F. W. Oertzen, *Junker. Preussischer Adel im Jahrhundert des Liberalismus*. Oldenburg—Berlin, s. a., s. 351. Jego zdaniem konserwatyści pragnęli uwzględnienia: „*Idee einer Berufsvertretung*”.

⁶² P. Voigt, op. cit., s. 38.

⁶³ *Protokoll über die Verhandlungen des Parteitages der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands*. Abgehalten zu Nürnberg vom 13. bis 19. September 1908, Berlin 1908, s. 31/32.

⁶⁴ *Das Berliner Einigungsprogramm der Fortschrittlichen Volkspartei 1910* — postulował: „*Allgemeines, gleiches, direktes und geheimes Wahlrecht für die Volksvertretungen des Reiches und der Einzelstaaten. Berücksichtigung der Minderheiten. Sicherung der Wahlfreiheit durch Gesetz und Verwaltungsmassnahmen. Reform des Kommunalwahlrechts unter Beseitigung der Klassenwahlen und der öffentlichen Stimmabgabe. Gerechte Einteilung der Wahlkreise im Reich und Staat.* (Salomon, op. cit., s. 134—136). Odmienne ujęcie w tzw. *Die Richtlinien des Hansabundes*, 1912: „...d) dass das Wahlrecht für die Landtage (Zweiten Kammern) in allen Bundesstaaten jedenfalls den modernen Erfordernissen der direkten und geheimen Wahl entsprechen muss, nur insbesondere die kleingewerblichen Kreise und das Handwerk bei der Stimmabgabe vor jedem unberechtigten Druck zu schützen; e) dass die Wahlkreise im Reiche und in den Bundesstaaten eine auch den Interessen von Gewerbe, Handel und Industrie entsprechende anderweite Einteilung erfahren; f) dass auch den im Hansabund vereinten Erwerbsgruppen, unbeschadet den Landesherren zustehenden Ernennungsrechtes, ein gesetzliches Recht auf Sitz und Stimme in den ersten Kammern (auch im Preussischen Herrenhause) eingeräumt werde”. (Salomon op. cit., s. 159). Natomiast szowinistyczno-rasistowskie elementy zawierał program Deutsche Reform-Partei (1906), bo wprowadzić zachowanie powszechnego, równego tajnego i bezpośredniego prawa wyborczego Sejmu Rzeszy, ale przemilczenie sejmu pruskiego i postulowanie zniesienia równouprawnienia Żydów żyjących w Niemczech, ochrona czystości krwi narodowej przez zamknięcie granic dla ludności niegermańskiej, szczególnie zakaz imigracji Żydów, robotników słowiańskich i włoskich (Salomon, op. cit., s. 151—152).

czasu jako szczególnie ważny w programach rozmaitych partii⁶⁴ oraz w literaturze politycznej⁶⁵.

Był to równocześnie okres zaostrej walki narodowościowej, która znajdowała swoje odbicie szczególnie w walkach wyborczych. Współczesna charakterystyka sytuacji podawała: „Biada urzędnikowi Polakowi, biada listonoszowi, robotnikowi kolejowemu, gdyby na wybory nie poszedł i nie głosował na wskazanego mu Niemca lub śmiał głosować na Polaka!! Straci chleb, a co najmniej pognany zostanie w obce strony «w interesie służby»! Lecz dotyczy to nie tylko Polaków. Więcej, nawet urzędy państwowe kontrolują Niemców, urzędników swych i kolonistów, a szczywacze hakatystyczni wężą i śledzą, czy aby rzemieślnik, kupiec i przedsiębiorca niemiecki spełnia swój patriotyczno-pruski obowiązek. Nie obwijamy w bawełnę! Na w s z y s t k i c h ziemiach polskich zaboru pruskiego w s z y s t k i e władze państwowe bez wyjątku, a często także władze komunalne, wydają w ten czy ów sposób, mniej lub więcej jawny, mniej lub więcej oględny albo brutalny «rozkaz» pójścia do urny!! Instrukcja poprzednio wydana, walmani poprzednio wskazani; w dniu wyborów «marsz» do urny!! I to nie pojedynczo wedle czasu, uznania, własnej woli — nie, całymi szeregami, sznurami prowadzą starsi swych podkomendnych listonoszy, ślusarzy, kowali kolejowych, prowadzą wermistrze swych robotników, wachmistrze swych strażaków, włóдарze swych robotników prowiantowych!! Istna komenda wojskowa, od której nie ma ratunku, nie ma wyzwolenia, chyba — przez utratę zarobku, utrzymania — chleba!! Cóż tu mówić dopiero o fiskalnych, a nawet prywatnych kopalniach, hutach, cynkowniach i walcowniach na Śląsku, w Nadrenii, Westfalii?! Wszędzie terror, najwstrętniejszy nacisk, najstrasliwszy gwałt zadawany sumieniu ludzkiemu, wszędzie odarcie człowieka zaleźnego z godności osobistej, wszędzie zepchnięcie go do roli służalca politycznego, do wyjętego spod prawa heloty!!“⁶⁶. Znajdowali się zresztą „naukowcy“, którzy wskazywali na szczególną przydatność sejmu pruskiego, powoływanego drogą systemu „trójklasowego“, dla polityki antypolskiej⁶⁷. Dla zahamowania gwałtownej krytyki zaczęto straszyć prokuratorem, jako obrońcą nie-naruszalności „trójklasowego“ prawa wyborczego, ale interpelacja i dyskusja sejmowa wyjaśniła absurdalność takiej groźby⁶⁸.

⁶⁵ M. in. L. Savigny, *Das parlamentarische Wahlrecht im Reiche und in Preussen und seine Reform*, Berlin 1907; H. Gerlach, op. cit.; K. Rzepecki, *Historia ustawy wyborczej pruskiej oraz wyniki wyborów do sejmu pruskiego z 1903 i 1908 r. na ziemiach polskich*, Poznań 1913; Below, op. cit.; T. Curti, A. Giesen, op. cit.; P. Voigt, op. cit.; R. Siegfried, op. cit. i szereg innych. Graf zu Stolberg-Wernigerode, *Eine Reform des preussischen Wahlrechts*, Berlin 1913.

⁶⁶ K. Rzepecki, op. cit., s. 44.

⁶⁷ G. Below, op. cit., s. 131.

⁶⁸ „Volks-Bote“, nr 60, z dnia 12 marca 1907 r., art. wstępny pt. „Staatsanwalt und Dreiklassenwahlrecht“.

Socjaldemokracja niemiecka podtrzymywała słuszne wystąpienia przedstawicieli ludności polskiej, wskazując na fakt, że poważna część narodu niemieckiego jest pozbawiona praw i uciskana przez rządzącą junkiersko-burżuazyjną grupę. Socjaldemokraci niemieccy podkreślali, że nie wolno całemu narodowi niemieckiemu przypisywać antypolskiego nastawienia, a raczej należy wspólnie z pruską klasą robotniczą prowadzić bój przeciwko niesprawiedliwościom ustrojowym⁶⁹.

Jaskrawe nadużycia władz pruskich były przedstawiane sejmowi pruskiemu przez posłów Polaków. W roku 1888 poseł Czarliński podawał: „Więźniowie w Krotoszynie prowadzeni byli do lokalu wyborczego pod komendą dozorców, a głosowali wedle z góry wydanego im rozkazu... Nauczycielom wskazano walmanów [elektorów], na których mieli głosować. Po wyborach oświadczył im pewien urzędnik otwarcie: Szczęście, że człowiek ten [nauczyciel] usłuchał wezwania swej władzy, gdyż inaczej dawno by go już tutaj nie było“⁷⁰. Właściciele prywatnych fabryk i dyrektorzy państwowych wydawali zarządzenia na kogo należy głosować. Tak zrobił m. in. w roku 1883 dyrektor stoczni gdańskiej zatrudniającej wielu Polaków, nakazując „oddać głosy wasze tylko takim walmanom, którzy są gotowi popierać rząd, przedstawiający wolę cesarską“⁷¹.

Po dyskusji parlamentarnej, w której ponowiły się dawne głosy o rozszerzeniu prawa wyborczego Sejmowi Rzeszy na teren Prus — rząd wycofał swój projekt i w dalszym ciągu pozostawały w mocy zasady „trójklasowego“ prawa. Na nowo podjęła walkę część partii socjaldemokratycznej, inspirowana przez niestrudzoną rewolucjonistkę Różę Luksemburg. Na kongresie partyjnym w Magdeburgu⁷² grono towarzyszy z Różą Luksemburg i Karolem

⁶⁹ „Volks-Bote“, nr 63, z dnia 15 marca 1907 r., art. pt. „Die Polen und das Dreiklassenparlament“, zawierający takie stwierdzenia: „Die polnisch-bürgerlichen Agitatoren verüben an ihrer eigenen Sache ein schändliches Unrecht, wenn sie bei ihren Anhängern den Glauben zu erwecken suchen, als hätten die Polen das ganze deutsche Volk gegen sich. Wahrheit aber ist, dass nur eine Minderheitsclique die Stütze der hokatischen Regierungspolitik bildet, eine Minderheitsclique, die das Recht der preussischen Deutschen auch nicht weniger schamlos mit Füßen tritt als das Recht der preussischen Polen. Eine preussische Volksvertretung des gleichen Wahlrechts würde nun und nimmer die gleichen Schändlichkeiten an den Polen begehen oder billigen, wie sie jetzt von der konservativ-liberalen Mehrheit des Dreiklassenhauses begangen und gebilligt werden. Darum gibt es für die Polen nur einen gangbaren Weg zu ihrer nationalen Befreiung nämlich den, dass sie sich mit den preussischen Arbeitern in Reih und Glied stellen, und diesen das allgemeine, gleiche, geheime und direkte Wahlrecht erkämpfen helfen“.

⁷⁰ K. Rzepecki, op. cit., s. 57.

⁷¹ Ibidem, s. 57.

⁷² Protokoll über die Verhandlungen des Parteitag der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands. Abgehalten zu Magdeburg vom 18. bis 24. September 1910, Berlin 1910, s. 181, a uchwalony tekst s. 489.

Liebknecstem na czele zgłosiło projekt rezolucji w sprawie konieczności wyciągnięcia wniosków z dotychczasowych doświadczeń walki o reformę prawa wyborczego w Prusach. Projekt głosił, że tylko wielka zdecydowana akcja, przy użyciu wszelkich środków, w razie potrzeby również i masowego strajku politycznego może doprowadzić do zwycięstwa. Wobec pasywności kierownictwa partyjnego Róża Luksemburg na następnych zjazdach partyjnych zgłaszała nowe wnioski⁷³. W przeddzień wojny światowej pruski minister spraw wewnętrznych (18 maja 1914 r.) oświadczył, że rząd nie myśli o zreformowaniu prawa wyborczego. Cyniczne oświadczenie wywołało oburzenie, zwłaszcza w szeregach klasy robotniczej. Temu oburzeniu dała wyraz Róża Luksemburg, nazywając je rzuceniem rękawicy i wzywając do zaostrzenia walki⁷⁴. Doszło do zorganizowania wieców protestacyjnych w Berlinie, ale na tym akcja zakończyła się⁷⁵.

W czasie pierwszej wojny światowej problem reformy pruskiego prawa wyborczego był w dalszym ciągu przedmiotem junkiersko-burżuazyjnych gier politycznych. Po niezrealizowaniu planów szybkiego zwycięstwa, po wystąpieniu ogromnych trudności gospodarczych zdecydował się rząd pruski na ogłoszenie zapowiedzi zasadniczej reformy. Uczynił to w formie tzw. „wielkanocnego orędzia“ z dnia 7 kwietnia 1917 r., wydanego przez Wilhelma II⁷⁶. Cesarz powoływał się w nim na przeprowadzenie już w początkach wojny prac przygotowawczych do reformy prawa wyborczego w Prusach. Obecnie nakazywał przyspieszenie pracy przygotowawczej ministerstwa (pismo było skierowane do kanclerza v. Bethmanna-Hollwega), by zaraz po zakończeniu wojny można było przeprowadzić zmiany drogą ustawodawczą. Wilhelm II po prostu traktował swoją zgodę na reformę jako nagrodę za wysiłki wojenne, za walkę, ale odkładał ją na okres powojenny. Jego pismo do kanclerza precyzowało kierunek zmian w dotychczasowym systemie prawa wyborczego. Mianowicie: zniesienie „klasowego“ prawa, a następnie wprowadzenie bezpośredniego i tajnego⁷⁷. Wilhelm II decydo-

⁷³ F. Oelsner, op. cit., s. 82. Zob. również artykuł: I. S. Gałkin, *Giernanskaja social-diemokracija protiv diemokratizacii izbiratielnogo prawa w Prussii*, Trudy Moskovskogo Instituta Istorii Filosofii i Literatury, Moskwa 1938.

⁷⁴ „Das glatte Nein, das nunmehr ohne Umschweife dem gebieterischen Ruf der Massen entgegengestellt worden, ist eine freche Provokation, ein der Arbeiterklasse hingeworfener Handschuh, und zugleich eine offizielle, endgültige Beglaubigung mehr, dass das allgemeine Wahlrecht in Preussen einzig und allein von der Strasse und auf der Strasse erobert werden kann“. (Cyt. za F. Oelsnerem, op. cit., s. 82).

⁷⁵ Ibidem, s. 83.

⁷⁶ *Dokumente der Deutschen Politik und Geschichte von 1848 bis zur Gegenwart*, 1956, wyd. dr Johannes Hohlfeld, t. II: *Das Zeitalter Wilhelms II 1890—1918*, Berlin—München 1956, s. 345—7, poz. 145. Omówienie: K. Braunias, *Das parlamentarische Wahlrecht*, t. I, s. 110, Berlin—Leipzig 1932.

⁷⁷ *Dokumente*, op. cit.: „Nach den gewaltigen Leistungen des ganzen Volkes in die-

wał się nawet na ogólną zmianę o potrzebie reformy Izby Panów, której skład miałby w „większym i bardziej równomiernym zakresie obejmować wybitnych ludzi z różnych grup ludności i zawodów“⁷⁸.

Wobec dalszego pogarszania się sytuacji, Wilhelm II próbował wygrać atut reformy jeszcze w czasie trwania wojny. W lipcu 1917 r. nakazał ministrowi przedłożenie sejmowi pruskiemu projektu w oparciu o zasady „wielkanocnego orędzia“ i przewidującego równe prawo wyborcze, zalecając tak szybkie przedłożenie, by najbliższe wybory odbyły się według nowego prawa wyborczego⁷⁹. Jeszcze w roku 1930 uczeni niemieccy sławili głęboką mądrość rządu pruskiego przejmującego inicjatywę zreformowania prawa wyborczego, czego dowodem... „wielkanocne orędzie“⁸⁰.

Socjaldemokracja niemiecka na kongresie w Würzburgu zajmowała się rządową zapowiedzią reformy prawa wyborczego. W referacie o demokratyzacji poprzez wzrost udziału mas w rządach mówca przypominał, że dnia 23 marca 1906 r. ówczesny pruski minister spraw wewnętrznych Bethmann-Hollweg wypowiedział się przeciwko reformie prawa wyborczego⁸¹. Tenże sam Bethmann-Hollweg zarzucał w dniu 10 lutego 1910 r. socjaldemokracji, że chce przez reformę prawa wyborczego zniweczyć podstawy państwa pruskiego, a 14 marca 1917 r. głosił... konieczność udziału całego narodu w rządach, odkładając to zresztą na okres powojenny. Uchwała zjazdu partyjnego wypowiadała się przeciwko odkładaniu reformy⁸². Sprawozdanie kierownictwa partyjnego wymieniało również wśród postulatów usunięcie oburzającego prawa wyborczego w Prusach⁸³.

Mimo ograniczoności ustępstw rządowych, natrafiały one na duże opory w czasie dyskusji w obu izbach. Szowinistyczne koła niemieckie, zrzeszone w Związku Wszechniemieckim, występowały przeciwko powszechności i równości prawa wyborczego, a nawet przeciwko wszelkiej reformie, jako odry-

sem furchtbaren Kriege ist nach meiner Überzeugung für das Klassen-Wahlrecht in Preussen kein Raum mehr. Der Gesetzentwurf wird ferner die unmittelbare und geheime Wahl der Abgeordneten vorzusehen haben“.

⁷⁸ Ibidem: „in weiterem und gleichmässigerem Umfange als bisher aus den verschiedenen Kreisen und Berufen des Volkes führende, durch die Achtung ihrer Mitbürger ausgezeichnete Männer in seiner Mitte vereinigt“.

⁷⁹ Ibidem, s. 348, poz. 147: *Der Wahlrechts-Reform-Erlass für Preussen*, 11. Juli 1917.

⁸⁰ F. Giese, *Deutsches Staatsrecht*, Berlin 1930, s. 62. Zresztą wznawiane obecnie w Niemczech Zachodnich prace historyczne sławią Wilhelma II jako najwybitniejszego polityka, zwłaszcza mogącego pochlubić się sukcesami w dziedzinie polityki wewnętrznej, w dziedzinie rozwiązania sprzeczności wewnętrznych. Zobacz J. Daniel Chamier, *Als Deutschland mächtig schien*, Berlin 1954, s. 239.

⁸¹ *Protokoll über die Verhandlungen des Parteitages der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands*. Abgehalten in Würzburg vom 14. bis 20. Oktober 1917, Berlin 1917, s. 135.

⁸² Ibidem, s. 491.

⁸³ Ibidem, s. 7.

wającej uwagę ludu od walki z wrogiem⁸⁴. Podobne stanowisko zajmowała Hakata. Na berlińskim zebraniu w dniu 3 marca 1918 r., z udziałem ostatniego z żyjących założycieli Hakaty — Tiedemanna, atakowano rząd za... złagodzenie polityki antypolskiej oraz za projekt równego prawa wyborczego⁸⁵. Prasa polska, omawiając dyskusję sejmową nad projektem reformy prawa wyborczego, przypominała fakty świadczące o wykorzystywaniu dawnego prawa jako narzędzia ucisku narodowościowego⁸⁶, a równocześnie obszernie zajmowała się projektami zastosowania wyjątkowych przepisów na ziemiach zamieszkałych przez ludność polską⁸⁷. Nacjonaliści niemieccy, godząc się na pewne retusze prawa wyborczego, wnosili o wyłączenie prowincji wschodnich i zastosowanie na tych terenach postanowień, które by zapewniły supremację ludności niemieckiej bez względu na stosunek liczebny obu narodowości. Dyskusja sejmowa obfitowała w dramatyczne momenty. Na przykład w odpowiedzi na wniosek przedstawiciela Centrum o odroczenie sprawy przeprowadzenia reformy do zakończenia wojny, jeden z niezależnych socjalistów oświadczył, że przyjęcie takiego wniosku zmusi go do wezwania żołnierzy do zaprzestania walki⁸⁸. Po zakulisowych targach doprowadzono do kompromisu, ale był on pozbawiony wszelkiego znaczenia. Na uchwały było już za późno. Zapoczątkowana i ośmielona zwycięstwem proletariatu rosyjskiego nad caratem — fala rewolucyjna podważyła hohenzollernowską władzę, a z nią i osławione „trójklasowe“ prawo wyborcze. W dalszych latach imperializmu po pierwszej wojnie światowej, po ponownym zdobyciu władzy przez burżuazję i junkierstwo, nie odważyły się one na restytucję „trójklasowego“ prawa.

Tadeusz Cieślak (Warszawa)

RÉFORME DU DROIT ÉLECTORAL EN PRUSSE À L'ÉPOQUE DE L'IMPÉRIALISME

R é s u m é

La réaction prussienne, l'emportant sur la révolution de 1848, s'assurait la prédominance en introduisant, entre autres un nouveau système électoral. Le droit électoral, adopté le 30 mai 1849, était indirect et reposait sur les principes de la publicité et de l'inégalité.

⁸⁴ A. K r u c k, *Geschichte des Alldeutschen Verbandes 1890—1939*, Wiesbaden 1954, s. 80.

⁸⁵ „Gazeta Grudziądzka“, nr 27 z dnia 7 III 1918 r.

⁸⁶ „Gazeta Grudziądzka“, nr 145 z dnia 8 XII 1917 r.; nr 147 z dnia 13 XII 1917 r.; nr 148 z dnia 15 XII 1917 r.; nr 27 z dnia 7 III 1918 r.

⁸⁷ „Gazeta Grudziądzka“, nr 52 z dnia 7 V 1918 r.

⁸⁸ „Gazeta Grudziądzka“, nr 50 z dnia 2 V 1918 r.

Ce droit prévoyait la consignation du vote au procès-verbal, des élections à deux degrés, ainsi qu'une situation privilégiée des personnes possédant de la fortune et payant des impôts plus élevés. Ce privilège des personnes plus riches était réalisé grâce à la division de la somme globale des impôts payés en trois groupes, et à l'attribution à chaque groupe de citoyens, versant un tiers des impôts, la même quantité de voix lors de l'élection des électeurs. Cela équivalait en pratique à l'attribution à un petit groupe payant des impôts élevés (en raison des revenus considérables) du même nombre de voix qu'au très grand groupe de contribuables versant des impôts peu importants (en raison des revenus modestes). L'iniquité résultant d'un tel système électoral faisait l'objet de critiques dès le jour de l'introduction de ce système, ces critiques devenant de plus en plus vives à l'époque de l'impérialisme. Le développement économique de la Prusse conduisait à la réduction numérique du groupe payant les impôts les plus élevés, et par là même à sa situation privilégiée au point de vue du droit électoral, de plus en plus choquante. Les partis bourgeois, eux-mêmes, exigeaient des réformes. Karl Marx et Vladimir Lenine s'occupèrent à plusieurs reprises de ce droit électoral prussien reposant sur trois classes d'électeurs, en démontrant son iniquité ainsi que le fait qu'il servait uniquement les intérêts de la haute bourgeoisie et des Junker. Bismarck, également, fut pendant un certain temps l'adversaire du système électoral prussien, mais il était devenu avec les autres conservateurs son défenseur de plus en plus acharné, à mesure que les difficultés politiques à l'intérieur du pays augmentaient et que l'opposition contre les dirigeants Junker et bourgeois gagnait en intensité. Il est vrai qu'à plusieurs reprises des projets gouvernementaux de réforme du droit électoral furent adoptés (1891, 1893, 1908), mais ils n'apportèrent pas de changements plus importants. Ils introduisaient uniquement de légères modifications: en augmentant le nombre des impôts servant de base à la fixation de la somme globale, en assignant à ceux qui ne payaient pas d'impôts une contribution fictive de 3 marks, en modifiant le système — peu commode — du vote pour la nomination des électeurs dans une seule localité pour toute la circonscription et en augmentant légèrement le chiffre des circonscriptions électorales. Les principes fondamentaux — du suffrage indirect et public, ainsi que celui des trois classes d'électeurs suivant le quantum d'impôt payé — se maintinrent jusqu'au moment de la chute de la Prusse des Hohenzollern, en 1918. La classe ouvrière fut pendant l'époque de l'impérialisme l'adversaire le plus décidé du droit électoral prévoyant trois classes d'électeurs. L'importance de la diète prussienne avait été tout d'abord sous-estimée par la classe ouvrière, et surtout par le parti social-démocrate, et c'est seulement à l'époque de l'impérialisme que l'on organisa toute une série de manifestations, de meetings ainsi qu'une vaste campagne de presse, exigeant une réforme radicale du droit électoral. Il faut attribuer à la révolution russe de 1905—7 et à ses succès une influence considérable sur le développement de la lutte pour la réforme de ce droit. La population polonaise, habitant les terres annexées par la Prusse, souffrait tout particulièrement de l'iniquité du droit électoral prussien ainsi que des abus des autorités prussiennes.

L'application prolongée du système électoral, critiqué et attaqué par la majeure partie de la société, constitue une illustration de la puissance des Junker et de la bourgeoisie dans l'Etat prussien, et en même temps un témoignage d'une certaine impéritie de ses adversaires, et en particulier des dirigeants du parti social-démocrate, lequel, malgré sa force, n'a point su obtenir un changement radical de ce système.